

Joanna Wiszniewicz

"Socjologia komunikacji literackiej.
Problemy rozpowszechniania i
odbioru literatury", Janusz Lalewicz,
Wrocław 1985 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 30/1 (103), 255

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LALEWICZ Janusz: Socjologia komunikacji literackiej. Problemy rozpowszechniania i odbioru literatury. Wrocław 1985, Oss., PAN IBL. Problemy Kultury Literackiej. T. 3, ss. 199, zł 210,-

Celem książki jest przedstawienie abstrakcyjnego, ogólnego modelu komunikacji literackiej pokazującego tendencje i uwarunkowania kultury współczesnej związane z nowym zespołem środków komunikacji. Taka koncepcja wymaga od autora koniecznych uproszczeń polegających na przedstawieniu funkcjonowania literatury tak, jak gdyby wyznaczone było ono wyłącznie przez mechanizmy komunikacyjne, poza wszelkimi czynnikami ideologicznymi, ekonomicznymi i politycznymi. Książka składa się z czterech części: I. Literatura i systemy rozpowszechniania, II. Literatura jako lektura, III. Obieg literatury w społeczeństwie, IV. Literatura w epoce masowej komunikacji. Autor celowo wyodrębnił w I części problematykę rozpowszechniania, uważając, iż jest to odmienny proces wymagający oddzielnej analizy.

BP/103/53

J.W.

LESZCZYŃSKI Rafał: Na śladach Albina Mollera w Polsce. "Prace Polonistyczne". S. XLI: 1985 (wyd. 1986), s. 105-115.

Autor omawia odnaleziony w Bibliotece Kórnickiej fragment polskiego kalendarza wydanego u Karcana we Lwowie w 1605 roku przez Albina Mollera, łużyckiego pastora, autora pierwszej książki łużyckiej. Ten znany i poczytny hemerolog pierwszej ćwierci XVII wieku być może miał kontakty z Gdańskiem i możliwe, że obserwacja stosunków politycznych i językowych w ówczesnej Polsce przekonała go o celowości wydawania książek również w językach małych wspólnot etnicznych. Autor przypuszcza, że w Gdańsku, oraz być może w bibliotekach i archiwach Wilna mogły zachować się inne jeszcze egzemplarze kalendarzy Mollera, stanowiące ciekawe świadectwo związków siedemnastowiecznej Polski z sąsiadującymi z nią narodami.

BP/103/54

J.K.-K.